

Katarzyna Przybyłowska

PROBLEM OSAD BEDUIŃSKICH NA IZRAELSKIEJ PUSTYNI NEGEW W ŚWIELE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO

14 lipca 1965 r. weszła w życie izraelska ustawa o planowaniu i budownictwie, która zasadniczo wpłynęła na status i warunki życia mniejszości arabskiej w Izraelu, w tym zaś przede wszystkim na kategorię zaliczaną do Beduinów. Od tego czasu znacznemu zaostrzeniu uległ konflikt wokół kwestii tzw. nieuznanych wiosek beduińskich, które Izrael postrzegał jako nielegalne¹. W 1965 r. władze Izraela wydały ustawę o budownictwie, a krótko potem zatwierdziły plan infrastruktury państwa, w którym uwzględniono zaledwie 123 wioski arabskie. Pozostałe w ogóle nie zostały naniesione na mapy. Z punktu widzenia prawnego przestały więc istnieć.

Setki starych osad arabskich, w tym zwłaszcza zamieszkiwanych przez plebiona beduińskie, zostały celowo przez władze zignorowane, zaś oficjalne plany stwierdzały, iż zamiast osad znajdują się tam wolne, niezagospodarowane tereny, które można dopiero przeznaczyć pod uprawę bądź zabudowę, po uzyskaniu stosownego zezwolenia. Większość wspomnianych obszarów sklasyfikowano na planach jako tereny uprawne, a co za tym idzie – wszelkie znajdujące się w ich granicach budowle uznano za wzniesione bezprawnie i podlegające wyburzeniu, zaś mieszkańców za przeznaczonych do eksmisji².

Beduinów z regionu Negewu zamieszkujących osady, których nie można odnaleźć na izraelskich mapach, reprezentuje Regionalna Rada Nieuznanych Wiosek. Mówią o sobie „Arabowie z Negewu”, co ma lepiej opisywać ich szczególny status niż ogólny termin „Beduini”. Mówiąc o sobie jako o Arabach, ludzie ci pod-

¹ L. Weerasirie, *Off the Map. Report on the Palestinian Bedouin Community of the Negev*, 2003.

² Alternative Information Center (AIC), *Eviction of the Bedouin from the Negev in Israel*, [dostępny w Internecie, dostęp: 30 marca 2007].

kreślają polityczny związek z Arabami palestyńskimi, żyjącymi w północnej i centralnej części Izraela, dają też wyraz swemu niezadowoleniu ze złego traktowania ich jako specyficznej mniejszości.

Wśród ok. 6,6 mln Izraelczyków żyje obecnie prawie 1,3 mln Arabów. Zgodnie z szacunkami Izraelskiego Centralnego Biura Statystycznego za niespełna 20 lat Arabowie stanowią będą ok. 24% całej ludności Izraela. Znaczna część mniejszości arabskiej żyje w 3 regionach: w Galilei (płn. Izrael), gdzie Arabowie stanowią połowę mieszkańców tego regionu, w tzw. Małym Trójkącie znajdującym się w centrum kraju oraz w rejonie pustyni Negew na południu Izraela. Prawie 1/5 Arabów zamieszkuje 7 typowo arabskich miast: Nazaret (będący największym skupiskiem społeczności arabskiej i pełniący funkcję jej „stolicy”), Umm el-Fahm, Shefa' A'r, Taibe, Tira, Sakhnin i Rahat. Ponad połowa Arabów osiedlona jest w 114 wioskach, a 9% żyje w miastach zamieszkałych także przez ludność żydowską, jak Tel Awiw, Hajfa, Akko, Lod czy Ramle. Pozostała część mieszka w tzw. „nielegalnych wioskach” głównie na pustyni Negew, czyli osiedlach nieuznawanych przez rząd Izraela³.

Beduini w Izraelu zamieszkują przede wszystkim region pustyni Negew w bezpośrednim sąsiedztwie Synaju. Historia tego regionu jest bardzo burzliwa. Od czerwca 1967 do lipca 1979 r. Synaj był okupowany przez Izrael. Położony jest na ok. 60 tys. km² suchych, górzystych i niegościnnych terenów, gdzie egzystencja wymaga ogromnych poświęceń. W 1961 r. na półwyspie żyło 33 tys. Beduinów, z czego 26 tys. w jego części północnej od płaskowyżu Tih, aż po wybrzeże Morza Śródziemnego. Według informacji pochodzących z tego samego roku, Synaj i Negew zamieszkiwali Beduini należący do trzech konfederacji plemion:

- Tijaha: 25–30 tys. na Synaju, 14 tys. w Negewie,
- Tarabin: 5–7 tys. na Synaju, 880 w Negewie,
- Azazmeh: 2–2,5 tys. na Synaju, 1000 w Negewie⁴.

Władze Izraela postrzegają Beduinów jako odrębną populację, zamieszkującą odizolowane tereny w środku pustyni. Tymczasem oni sami coraz częściej świadomie podkreślają, iż są Arabami, muzułmanami i Palestyńczykami. Mówiąc o sobie w sposób, wyrażając odrębność, wskazują zarazem, iż integracja ich populacji w społeczeństwie izraelskim jest fikcją. Są traktowani inaczej niż Izraelczycy, pomimo tego, że żyją w tym samym kraju i podlegają tej samej władzy. Zamiast szczególnej ochrony należnej mniejszościom, spotykają się z utrudnieniami w najbardziej podstawowych kwestiach życiowych, w niezwykle trudnych warunkach pustynnych.

Prawne nieuznanie wiosek na Negewie wywołuje szereg drastycznych konsekwencji, z których najpoważniejszą są regularne akcje wyburzania budynków i domów beduińskich na terenach, które według Izraela nie uzyskały zgody na

³ E. Rudnik, *Razem czyli osobno*, Wrocław 2003.

⁴ D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Warszawa 2000; A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa 2001.

zabudowę, gdyż z formalnego punktu widzenia są niezasiedlone⁵. Te wioski to prawna fatamorgana na środku pustyni. Beduinów zachęca się do przenoszenia się do miast, a w razie braku współpracy zmusza się nawet siłą do opuszczenia domów, które nierzadko są następnie niszczone⁶.

Wedle obliczeń negewskiego Instytutu Ziemi i Ludności ok. 70 tys. beduińskich Palestyńczyków zamieszkuje obecnie w wioskach uznawanych przez Izrael za nielegalne. Problem prawnego nieuznania istniejących osad dotyka istotnej części mniejszości arabskiego społeczeństwa, a z drugiej strony celuje w wyodrębnioną mniejszość izraelskich Arabów – Beduinów.

Ha-meut – Arabowie w Izraelu

Mniejszość arabska w Izraelu, po hebrajsku określana *ha-meut*, jest zbiorowością kilku grup, zróżnicowanych pod względem etnicznym i wyznaniowym.

Arabscy obywatele Izraela nazywani są także „mniejszością palestyńską” lub po prostu Palestyńczykami. Status arabskich obywateli Izraela jest od pół wieku niejasny. Arabskich Izraelczyków można więc uważać za:

- mniejszość narodową – jako Palestyńczyków,
- mniejszość religijną – jako muzułmanów (ale również chrześcijan i druzów),
- mniejszość językowo-kulturową – jako Arabów.

Z określeniem tożsamości nieżydowskich obywateli Izraela borykają się nie tylko badacze tematu i władze Izraela, ale także sami członkowie omawianej mniejszości. Już samo określenie „izraelski Arab” jest dla nich problematyczne. Izraelscy politycy pochodzenia arabskiego sami nazywają siebie „palestyńskimi Arabami w Izraelu”. Według najnowszych badań Center for Peace w Givat-Haviva, 67% z nich określa się jako „palestyńscy Arabowie”, a tylko 11% zadeklarowało się jako „Arabowie izraelscy”. Dla porównania – jeszcze w 1995 r. tych drugich było 38%⁷.

Najlichnieszą grupę wśród arabskich obywateli Izraela stanowią muzułmanie, których populacja liczy ok. 870 tys. Grupa ta stanowi 75% wszystkich izraelskich Arabów. Wśród nich zdecydowana większość to sunnici, którzy żyją w małych miasteczkach i wsiach, głównie na północy kraju (przede wszystkim Galilea).

Beduini – mniejszość w mniejszości

10% spośród muzułmańskich Izraelczyków stanowią Beduini należący do 30 wędrownych plemion, z których większość żyje w rozproszeniu na pustyni Negew⁸. Na tych trudnych pustynnych obszarach kulturowany jest tradycyjny styl życia,

⁵ Israeli Committee Against House Demolitions, *Israel Erases Entire Bedouin Village in the Negev*, [dostępny w Internecie, dostęp: 10 stycznia 2007].

⁶ M. Grinberg, *ILA Destroys Bedouin Homes to Make Way for Jewish Town*, „Haaretz”, 25 VI 2007.

⁷ E. Rudnik, *op. cit.*

⁸ Charakterystykę Beduinów z Negewu zob.: The Regional Council for Unrecognized Villages, *Characteristics of the Arab Bedouin Unrecognized Villages in the Negev*, Nazareth 2003.

część wiosek nadal rozbija namiotowe miasteczka, a przeważającym zajęciem jest wciąż hodowla owiec, kóz i wielbłądów. Dzisiejsze szacunki mówią o 170 tys. izraelskich Beduinów, a w wyniku wysokiego (ok. 5%) przyrostu naturalnego społeczność ta stale się powiększa⁹.

Wiele czynników powoduje, że grupa ta plasuje się na jednym z najniższych szczebli drabiny społecznej Izraela. W wyniku działań władz izraelskich z lat 60. XX w. zmierzających do zmiany wędrownego życia nomadów, prawie połowa Beduinów żyje dziś w miastach (największe z nich to Tel Sheva i Rahat). Mimo że udało się zmniejszyć analfabetyzm wśród Beduinów z 95 do 25%, do szkół uczęszcza mniej niż połowa młodzieży w wieku 14–17 lat (podczas gdy aż 79% młodzieży arabskiej i 96% izraelskiej kontynuuje naukę po ukończeniu 13 lat). Ponadto w szkołach uczy się jedynie co dziesiąta beduińska dziewczynka. Do niskiego wykształcenia dochodzi także spora bieda – średnie roczne dochody tej społeczności są prawie trzy razy mniejsze od dochodów ludności żydowskiej. Beduini nie mają obowiązku służenia w armii izraelskiej. Mimo to część z nich zgłasza się do niej dobrowolnie¹⁰.

Obywatele, ale nie Żydzi

Mimo zagwarantowanego prawem równouprawnienia Palestyńczycy, którzy mają obywatelstwo izraelskie, pod wieloma względami są obywatelami drugiej kategorii¹¹. Ich stopień wykształcenia, standard mieszkań, poziom zatrudnienia czy usług socjalnych jest z reguły niższy niż żydowskiej większości. Choć izraelscy Arabowie osiągnęli znacznie wyższą stopę życiową niż Palestyńczycy w państwach ościennych, tylko nielicznym udało się dostać na wyższe uczelnie, otrzymać wysokie posady czy stanowiska państwowe¹².

90% izraelskich Arabów mieszka na wsi lub w małych miastach, w separacji od ludności żydowskiej. Tylko 8 miast jest etnicznie pomieszanych. 30% ludności palestyńskiej żyje w biedzie, śmiertelność wśród niemowląt jest dwa razy wyższa niż w sektorze żydowskim, a bezrobocie sięga znacznie powyżej średniej krajowej¹³.

⁹ Izraelskie Centrum Informacyjne, *Izrael w faktach*, Warszawa 1999.

¹⁰ E. Rudnik, *op. cit.*; S. Swirski, Y. Hasson, *Invisible Citizens. Israel Government Policy Toward the Negev Bedouin*, Avda Center 2006, s. 92.

¹¹ Zob. też: Bureau of Democracy, Human Rights and Labor, US Department of State, *Israel and the Occupied Territories, Country Reports on Human Rights Practices 2006*, [dostępny w Internecie, dostęp: 6 marca 2007].

¹² O dyskryminacji Beduinów i innych Palestyńczyków w izraelskim systemie edukacji zob. raport: Human Rights Watch, *Second Class: Discrimination Against Palestinian Arab Children in Israel's Schools*, New York 2001.

¹³ Zob. też: BADIL Resource Center for Palestinian Residency and Refugee Rights, *Overview: Palestinian Internally Displaced Persons inside Israel (E/61/02)*, 6 listopada 2002; Association for Civil Rights in Israel (ACRI), *February 2007*; Short Presentation to the UN Committee on the Elimination of All Forms of Racial Discrimination (CERD), *Discrimination against the Arab Bedouin Population of the Negev*.

Etos Beduinów, upadek Beduinów

Od samego początku dziejów *Arabia Felix* jej mieszkańcy dzielili się na dwie główne grupy: koczowniczy Beduini i lud osiadły. Beduin nie był nigdy bezcelowo włóczącym się po niegościnniej ziemi wędrowcem, ale raczej przykładem najlepszego przystosowania się do warunków pustyni. Gdziekolwiek znajduje się zielony skrawek ziemi, Beduin podąży tam, szukając pastwiska. Koczownictwo na tych terenach jest takim samym dobrem sposobem życia w an-Nafud, jak industrializm w Detroit czy Manchesterze¹⁴.

Ideal arabskiej cnoty, który ucieleśniał Beduin, został wyrażony w słowach *murū'a* – 'mężność' oraz *'ird* – 'honor'. Elementami składowymi *murū'a* były odwaga, wierność i szlachetność. Odwagę mierzyło się liczbą najazdów (*gazw*), w których brał udział Beduin. Szlachetność przejawiała się w gotowości do ofiarowania swego wielbłąda przybywającemu gościowi, a także we wspomaganiu biednych lub opuszczonych¹⁵.

Pierwotne znaczenie nazwy „Arab” to 'mieszkaniec-koczownik pustyni', odpowiednik słowa „Beduin”. Sama nazwa „Beduin” wywodzi się od arabskiego rdzenia *bdw* – 'pojawiać się', 'żyć na pustyni' (Beduin – arab. *badawi* – بدوي)¹⁶.

Beduini mają szczególny status w świecie arabskim. Z jednej strony to grupa o najniższych dochodach, żyjąca z dala od cywilizacji i znacznie odbiegająca od poziomu wykształcenia i standardu życia społeczeństwa osiadłych Arabów. Z drugiej – to grupa otaczana wyjątkowym szacunkiem, społeczność, która stworzyła wartości do dziś hołubione wśród Arabów, wywodzących swe korzenie nieodmiennie od ludów pustyni.

Negew nie dorównuje Synajowi dzikością krajobrazów, jest jednak pustynią prawdziwie skalistą i suchą. Tutejsze warunki nie sprzyjają osadnictwu, lecz klimat łagodnieje ku północy i zachodowi. Wbrew nazwie „pustynia” niektóre jego obszary to tętniące życiem zielone enklawy. Ludność skupia się więc głównie na północy, na równinie Beerszewa. Nim doszło do pacyfikacji Beduinów w XIX w., toczyły się na tam ciężkie walki o żyzne ziemie, zarówno pomiędzy rywalizującymi plemionami, jak z ludnością przybyłą z północy w poszukiwaniu terenów pod uprawę. W okresach pokoju Negew był dla żyjących na obrzeżu pustyni korytarzem łączącym Egipt z Żywnym Półksiężycem¹⁷.

Z historycznego punktu widzenia Negew zawsze należał do Beduinów. Na długo przed wykształceniem się narodowości, którą można by określić jako „palestyńska”, plemiona beduińskie pogrupowane w konfederacje zasiedlały te rozległe tereny, prowadząc koczowniczy tryb życia podyktowany realiami klimatu.

Zgodnie z rejestrami z okresu mandatu brytyjskiego nad Palestyną, a zwłaszcza biorąc pod uwagę wyniki badań prowadzonych w latach 1945–1946 przez An-

¹⁴ P. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969; s. 25; A. Hourani, *Historia Arabów*, Gdańsk 1995.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ J. Bielawski, *Klasyczna literatura arabska*, Warszawa 1995, s. 12.

¹⁷ D. Bensimon, E. Errera, *op. cit.*, s. 308.

gło-Amerykański Komitet Badań, blisko 15% ziemi na Negewie było wówczas używane Arabów, 0,5% przez Żydów, 0,2% stanowiło własność publiczną, a pozostałe 84% nie miało żadnego właściciela, choć w istocie tereny te były również po części wykorzystywane przez wędrujących po Negewie Beduinów.

Obecna polityka wywłaszczania ziemi negewskiej nie ma znaczenia marginalnego. Zawładnięcie tym obszarem, stanowiącym w końcu aż 60% powierzchni Izraela, stało się priorytetem dla rozwoju osadnictwa żydowskiego.

Historia arabskiego Negewu

Rejestry z okresu mandatu brytyjskiego nad Palestyną mówią o ok. 12 mln 600 tys. dunamów¹⁸ ziemi w regionie Negewu, którą wykorzystywali Beduini. Obecnie populacja ta walczy o zatrzymanie 240 tys. pozostałych im dunamów. W przeciwieństwie do polityki poszanowania tradycji plemiennej Beduinów, która charakteryzowała rządy zarówno Brytyjczyków, jak i cesarstwo osmańskie, Izrael prowadzi aktywną działalność na rzecz osiedlania Beduinów w ośrodkach miejskich, dążąc do opuszczenia przez nich tradycyjnych regionów pustynnych i porzucenia dotychczasowego trybu życia. Cały Negew stanowi ziemię państwową i z formalnego punktu widzenia Beduini starają się ją bezprawnie zawłaszczyć. Z tego też powodu skargi Beduinów na eksmisje czy wyburzenia domów, a nawet całych wiosek nie mają oparcia w obowiązującym prawie¹⁹. Odpowiednie uregulowania znalazły się w 3 istotnych aktach wydanych przez Izrael.

Ustawa o nabywaniu ziemi z 1953 r. mówi, iż ziemia, która nie była w posiadaniu swego właściciela w kwietniu 1952 r., może zostać zarejestrowana jako własność państwa. Uregulowanie to umożliwiło masowy transfer ziemi na Negewie z rąk prywatnych do zasobów państwowych, gdyż w tym czasie większość Beduinów przeniesiono do specjalnych stref zamkniętych. Po zniesieniu ograniczeń w swobodzie przemieszczania się część plemion beduińskich powróciła na swe tereny, by po powrocie dowiedzieć się, iż swą dawną ziemię mogą obecnie jedynie dzierżawić od państwa. W razie braku zgody na dzierżawę Beduinów na wywłaszczonych terenach traktowano jak intruzów naruszających prawo. W wielu przypadkach w postępowaniu przed sądem wyrażenie przez Beduinów zgody na dzierżawę paradoksalnie uznawano za potwierdzenie, iż ziemia nigdy nie była ich własnością²⁰.

Rozporządzenie z 1969 r. o prawach ziemskich klasyfikowało z kolei wszystkie ziemie typu *mawat* (termin pochodzący z okresu osmańskiego) jako ziemie państwowe, chyba że osoba prywatna mogła wykazać posiadanie do niej tytułu prawnego.

¹⁸ 1 dunam = 1 tys. m².

¹⁹ IRIN, *Negev Bedouins fight to stay on land*, [dostępny w Internecie, dostęp: 18 stycznia 2007]; D. Izenberg, *The Jerusalem Post "Beduin Protest gov't Eviction Plan"*, [dostępny w Internecie, dostęp: 16 lipca 2007], Israeli Committee Against House Demolitions, *Israel Erases Entire Bedouin Village...; State Demolishes 17 Houses in Unrecognized Bedouin Village in Negev*, „Ha'aretz”, 6 XII 2006.

²⁰ Izraelski Sąd Najwyższy, wyrok 84/83, El-Wakili v. State of Israel PD37(4) 173.

Mawat to dosłownie 'martwy', terminem tym określano ziemie nie uprawiane, znajdujące się co najmniej półtora mili od najbliższej wioski czy miasta.

Jedynie do 1921 r. Beduini mieli możliwość uzyskania tytułu prawnego i uszczerbienia się przed sklasyfikowaniem ich terenów jako *mawat*. W następnych latach zaczęto wykorzystywać tę klasyfikację jako sposób na wywłaszczenie populacji beduińskiej na Negewie. Było to o tyle łatwe, że osady beduińskie, zwykle składające się z obozowisk namiotowych, nie były uznawane za osady, stąd też niemal wszystkie te tradycyjnie zasiedlane przez nich tereny znajdowały się dalej niż półtorej mili od uznawanych formalnie przez władze wiosek²¹. Ponadto pasterstwo nie było uznawane za „uprawę” ziemi i z tego powodu tereny beduińskie nie mogły spełnić także drugiego warunku, aby uniknąć wywłaszczenia.

Ustawa o nabyciu ziemi na Negewie z 1980 r. (część traktatu pokojowego Izraela z Egiptem) umożliwiła z kolei wydawanie na wielką skalę decyzji o konfiskacie ziem beduińskich. Część z nich miała być przekazana pod budowę baz wojskowych. Od takich decyzji nie było możliwości zaskarżenia, a odszkodowania za utraconą własność wynosiły od 2 do 15% realnej wartości ziemi. Co istotne, niektóre tereny początkowo przeznaczone na budowy wojskowe – jak np. 56 tys. dunamów ziemi pod konstrukcję bazy w Im Tinam, ostatecznie nie doczekały się takiego zagospodarowania i po rezygnacji z budowy przekazano je żydowskiemu osadnikom.

W 1976 r. utworzono specjalny urząd: Departament Uregulowania Ziemi, który miał za zadanie ostateczne uregulowanie roszczeń Beduinów domagających się odzyskania swej ziemi lub wypłaty jej wartości w formie odszkodowania. Departament przyjął następujące zasady rozstrzygania roszczeń:

- uznaje 20% roszczenia (jedynie o ile jest ono udokumentowane),
- przyznaje odszkodowanie za 30% (jako podstawę przyjmując 65% wartości ziemi),
- wywłaszcza pozostałe 50% ziemi.

Część spornych terenów została już rozliczona na powyższej podstawie, zdecydowana większość Negewu nadal formalnie należy w całości do państwa²².

Administrowanie ziemią w Izraelu

Większość ziemi w Izraelu należy do państwa (ok. 93%). Tym większe zatem znaczenie ma sposób administrowania terenami przeznaczonymi pod zabudowę mieszkaniową czy też pod uprawy. Izrael restrykcyjnie kontroluje każdy dunam ziemi, poddając wnikliwej ocenie jej wykorzystanie w tym niewielkim kraju. Po 1948 r. administrowanie ziemią w Izraelu stało się częstym instrumentem walki politycznej z mniejszością arabską. Skomplikowane procedury wydawania pozwoleń na budowę wykorzystywane bywają do realizowania planowej polityki powstrzymywania dynamicznego rozrastania się wiosek arabskich czy arabskich dzielnic, co ma po-

²¹ Wyrok izraelskiego sądu apelacyjnego: Civil Appeal 218/74, Salim El-Huashlla v. State of Israel PD38(3) 141.

²² H. Nuh, *Arab Association for Human Rights Fact-sheet on the Naqab (Negev)*, [dostępny w Internecie, dostęp: kwiecień 1999].

średnio utrudnić egzystencję izraelskim Arabom i skłonić ich do emigracji do otaczających państw arabskich.

Przyrost naturalny wśród mniejszości arabskich kilkakrotnie przewyższa przyrost żydowskich mieszkańców Izraela, stąd rosną ich potrzeby mieszkaniowe oraz postępuje arabizacja niektórych terenów. Negew należy do regionów ze znaczną przewagą elementu arabskiego, stąd też budowa nowych osad jest szczególnie restrykcyjnie kontrolowana przez władze.

Praktyka nieuznawania całych wiosek stanowi jaskrawy przejaw dyskryminacji mniejszości arabskiej, która w sposób szczególny dotyka Beduinów z Negewu. Jeżeli osada nie posiada formalnego statusu, życie w niej staje się niemal niemożliwe. Wszystkie wzniesione w niej budynki uznawane są za nielegalne, jako efekt samowoli budowlanej, i podlegają wyburzeniu. Na tej zasadzie Izrael pozbawia się nie tylko budynków mieszkalnych, ale nawet meczetów, co wywołuje szczególnie mocny sprzeciw ze strony Beduinów, a także budzi zastrzeżenia co do realizacji przez Izrael obowiązku zapewnienia swobody kultu religijnego swoim własnym bądź co bądź obywatelom. Z uwagi na taką praktykę Beduini zwykle wnoszą budynki tanim kosztem, licząc się z perspektywą ich nagłego wyburzenia. Zamiast murowanych domów częstszym obrazem są szałasy, baraki i różnej formy konstrukcje z wykorzystaniem blachy, złomu i płótna.

Jeżeli brak jest zgody na zabudowę terenu, nie ma tym samym formalnych podstaw do podłączenia prądu, kanalizacji, zorganizowania wywozu śmieci, zapewnienia służby medycznej czy innych służb komunalnych, wreszcie nie ma potrzeby, by budować drogę dojazdową lub choćby umieszczać taką miejscowość na mapie²³.

Opisane zasady administrowania stanowią przejaw dyskryminacji wymierzony w mniejszość narodową, a opisane praktyki szczególnie poważnie dotyczą mniejszość beduińską. Interesującym aspektem jest natomiast prawnomiędzynarodowa klasyfikacja tego procederu. Instynktownie łatwo ocenić, że nieuznawanie wiosek beduińskich narusza podstawowe prawa człowieka, trudniejsze jest zaś stwierdzenie, które normy prawa międzynarodowego zostały pogwałcone, a co za tym idzie, jak dochodzić praw Beduinów na forum międzynarodowym.

Zakaz dyskryminacji mniejszości

W marcu 2000 r. zapadł przełomowy, jak się wówczas wydawało, wyrok Sądu Najwyższego Izraela zakazujący dyskryminacji nieżydowskich mieszkańców wiosek wybudowanych na państwowych terenach. W praktyce jednak nawet formalny zakaz dyskryminacji nie poprawił losu mieszkańców tych nieznanych osad. Niezależnie od faktu posiadania formalnego obywatelstwa Izraela, Beduini z Negewu podlegają całkowicie odrębnemu reżimowi traktowania niż żydowscy Izraelczycy.

²³ Internal Displacement Monitoring Center, *Israel: Multiple Patterns of Internal Displacement Affect Several Ethnic and Religious Groups. A Profile of the Internal Displacement Situation*, [dostępny w Internecie, dostęp: 30 sierpnia 2007, s. 25, 27 i nast.].

Faktycznie stanowią oni mniejszość w ramach mniejszości arabskiej, ale ich los jest trudniejszy niż pozostałych arabskich Izraelczyków, gdyż osady na Negewie nie posiadają statusu formalnego, co sprawia, że są stale zagrożone²⁴.

Beduini z Negewu cierpią zwłaszcza ze względu na brak wystarczającej infrastruktury mieszkaniowej oraz podstawowych świadczeń zdrowotnych, dostępu do edukacji, brak dochodów, zatrudnienia, kanalizacji, elektryczności, dróg, łączności telefonicznej, czy nawet możliwości legalnego wywozu śmieci. Kolejnym stałym problemem jest dostęp do wody oraz regularna praktyka opylania beduińskich terenów uprawnych trującymi środkami. W takich warunkach szerzy się bieda, analfabetyzm, zaś wysoka umieralność i stałe zagrożenia epidemiologiczne wynikłe z katastrofalnych warunków sanitarnych nieustannie zagrażają tym niewielkim społecznościom.

Od utworzenia Państwa Izrael w jego granicach powstało ponad 700 żydowskich miast i wiosek, w tym samym czasie nie powstało jednak żadne nowe miasto arabskie. Liczne wioski beduińskie, istniejące przez całe pokolenia, zanim Izrael ogłosił swoje istnienie na płaszczyźnie międzynarodowej, straciły legalny byt.

Przez pierwsze 50 lat istnienia Izraela siedmiokrotnie zwiększyła się jego populacja arabska. W tym samym czasie obszar ziemi przeznaczony pod arabską zabudowę pozostał niemal niezmieniony. Prostem skutkiem takich czynników było niezwykle gwałtownie postępujące zagęszczenie zaludnienia obszarów arabskich, dokonujące się kosztem rozwoju infrastruktury arabskich terenów w Izraelu²⁵.

Standardy prawa międzynarodowego

Izrael związany jest prawem międzynarodowym, w tym normami obowiązującymi powszechnie jako prawo zwyczajowe, oraz licznymi konwencjami, którymi sam się związał. Do instrumentów prawa międzynarodowego wiążących Izrael, a które zawierają normy stosujące się do kwestii nieuznanych wiosek, można zaliczyć następujące konwencje:

- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948),
- Międzynarodowe Pakty Praw Obywatelskich i Politycznych (1966),
- Międzynarodowe Pakty Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (1966),
- Międzynarodowa Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej (1966),
- Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (1979),
- Konwencja Praw Dziecka (1989)²⁶.

²⁴ S. Swirski, Y. Hasson, *op. cit.*

²⁵ Or Commission Report, wrzesień 2003.

²⁶ Inne konwencje ONZ dotyczące ochrony mniejszości narodowych. W ramach ONZ zostały również przyjęte inne dokumenty międzynarodowe, które są w jakiejś części istotne dla ochrony mniejszości narodowych:

- Konwencja w Sprawie Zapobiegania i Karania Ludobójstwa (1948),

- Konwencja przeciwko Dyskryminacji w Edukacji UNESCO (1960), która przyznaje członkom mniejszości narodowych prawo do prowadzenia własnej działalności oświatowej łącznie z kierowaniem szkołami, jak też używania albo nauczania własnego języka pod określonymi warunkami,

Prawo do mieszkania

Prawo do mieszkania należy do fundamentalnych praw jednostki i jest nieodłącznym komponentem prawa do adekwatnego standardu życia, które pełni zasadniczą funkcję w realizowaniu nie tylko niemal wszystkich praw o charakterze socjalnym, ale też wykazuje związek z prawem do prywatności i prawem do życia, bezpieczeństwa osobistego i ochrony zdrowia²⁷. Szczególne znaczenie ma w tym kontekście art. 25 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Z kolei art. 11(1) Międzynarodowych Paktów Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych stanowi:

Artykuł 11.

Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do odpowiedniego poziomu życia dla niego samego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież i mieszkanie, oraz do stałego polepszania warunków bytowych. Państwa Strony podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia realizacji tego prawa, uznając w tym celu zasadnicze znaczenie współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie dobrowolności.

Ustanowiony dla monitorowania przestrzegania zapisów powyższej konwencji specjalny komitet ONZ – Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (CESCR), będący organem złożonym z niezależnych ekspertów badających działania państw-stron konwencji, uznał w swym komentarzu do Paktów, że choć realizacja praw o charakterze socjalnym ma następować stopniowo, przez działanie progresywne, odpowiednie kroki zmierzające do realizacji tych praw winny być przez państwo podjęte w stosunkowo krótkim czasie od wejścia w życie tego instrumentu prawa międzynarodowego²⁸.

Prawo do mieszkania obejmuje prawo do egzystencji w spokoju, bezpieczeństwie oraz w poszanowaniu godności. Wiąże się to zarazem z zapewnieniem pewnego minimalnego standardu życia poprzez zagwarantowanie prywatności, odpowiedniej przestrzeni życiowej, bezpieczeństwa, ochrony przed żywiołami i zagrożeniami zdrowia. W zakres tych podstawowych warunków wchodzi też zapewnienie prawnych podstaw mieszkania, co wiąże się z kolei z ochroną przed nieuzasadnioną i arbitralną eksmisją, zastraszaniem i prześladowaniem, istotny jest też dostęp do wody pitnej, ogrzewanie, oświetlenie, kanalizacja, prąd i wywóz śmieci.

Zgodnie z art. 12 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych każdy przebywający legalnie na danym terytorium ma prawo do swobodnego wyboru miejsca swego zamieszkania.

Prawo dzieci do odpowiedniego mieszkania jest zapisane w zasadzie 4 Deklaracji Praw Dziecka. Na Izraelu ciąży też obowiązek zapewnienia pomocy mate-

- Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 111 w sprawie dyskryminacji w zakresie zatrudnienia i wykonywania zawodu.

²⁷ Amnesty International AI Index, MDE 15/033/2004, Under the Rubble: House Demolition and Destruction of Land and Property, maj 2004, s. 53.

²⁸ *Ibidem*.

rialnej i wsparcia dla rodzin i dzieci potrzebujących, zgodnie z brzmieniem art. 27(3) Konwencji Praw Dziecka.

Konieczność podjęcia przez Izrael kroków zmierzających do wyeliminowania dyskryminacji kobiet na obszarach wiejskich, w celu zapewnienia im odpowiednich warunków życia, zwłaszcza w zakresie mieszkania, wynika z art. 14(2)(h) Konwencji o Eliminacji Dyskryminacji Kobiet²⁹.

Efektom działania ustawy o statusie ziemi z 1952 r. jest zezwolenie Światowej Organizacji Syjonistycznej – Agencji Żydowskiej – oraz organom im podległym, w tym zwłaszcza Żydowskiemu Funduszowi Narodowemu, na kontrolowanie administrowaniem większości ziemi w Izraelu. Budzi to poważne zastrzeżenia na tle zobowiązań międzynarodowych Izraela, zwłaszcza w kontekście przestrzegania zakazu dyskryminacji mniejszości etnicznych. Agencje te mają bowiem na celu zapewnienie praw ludności żydowskiej Izraela, co stanowi podstawową zasadę i cel ich utworzenia.

Izrael nie może uwolnić się od nakazów wiążącego prawa międzynarodowego, podnosząc, iż agendy te są podmiotami prawa prywatnego i nie należą do struktury władzy publicznej.

Nie ulega wątpliwości, że państwo posiada decydujący wpływ na działanie tych organizacji, a przez to ponosi również odpowiedzialność za ich praktykę. Nie może uwolnić się od odpowiedzialności międzynarodowej przez sprywatyzowanie zadań publicznych.

Opiniując taki stan rzeczy, Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych wielokrotnie podnosił, iż prowadzone systematycznie i na wielką skalę akcje konfiskowania ziemi arabskiej w Izraelu przez państwo i jej transfer na rzecz wymienionych agencji stanowi zinstytucjonalizowaną formę dyskryminacji mniejszości arabskiej, jako że agencje te z definicji przygotowane są na redystrybucję ziemi wyłącznie na rzecz Żydów.

Zakaz dyskryminacji

Podstawowym obowiązkiem państwa jest zagwarantowanie obywatelom możliwości korzystania z praw bez dyskryminacji. Obowiązek ten wyraża szereg instrumentów prawnomiędzynarodowych, w tym zwłaszcza Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (art. 2(1) i art. 26) oraz Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych (Art. 2(2)).

Międzynarodowa Konwencja o Eliminacji Wszystkich Form Dyskryminacji Rasowej zakazuje wyraźnie wszelkiej dyskryminacji przy korzystaniu z praw przyznanych jednostkom, w tym prawa do mieszkania. Zgodnie z art. 5(e)(iii):

²⁹ Concluding Observations of the CESCR, Israel, 23/05/2003; UN Doc: E/C.12/1/Add.9, par. 16, 26 i 27.

Artykuł 5.

Zgodnie z podstawowymi obowiązkami określonymi w artykule 2. niniejszej Konwencji Państwa Strony Konwencji zobowiązują się wydać zakaz dyskryminacji rasowej we wszelkich jej formach i wyeliminować ją oraz zagwarantować wszystkim bez różnicy rasy, koloru skóry, pochodzenia narodowego bądź etnicznego równość wobec prawa, a zwłaszcza korzystanie z następujących praw:

- praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, w szczególności:
- iii. prawa do mieszkania.

Konwencja wskazuje dobitnie, iż obowiązek zapewnienia prawa do odpowiedniego mieszkania każdej osobie bez dyskryminacji nie jest prawem realizowanym progresywnie, ale natychmiastowo. Dyskryminacja w tym zakresie jest bezwarunkowo zakazana.

Dodatkowo uznaje się powszechnie, za wskazaniem ONZ, iż państwa winny dać pierwszeństwo w realizowaniu prawa do mieszkania grupom społecznym żyjącym w szczególnie złych warunkach. Prawo krajowe i polityka mieszkaniowa i socjalna nie może z drugiej strony faworyzować w żaden sposób grup o wyższym statusie, kosztem słabszych³⁰.

Siłowe eksmisje

Siłowa eksmisja jest określana jako trwale lub tylko tymczasowe usunięcie wbrew ich woli jednostek, rodzin lub całych społeczności z ich domów i/lub ziemi, bez zapewnienia dostępu do odpowiednich form ochrony prawnej i wsparcia socjalnego. Działania takie są zakazane, o ile nie są prowadzone w zgodzie z przepisami prawa międzynarodowego – Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka.

Jak wspomiano już wyżej, prawo do odpowiedniego mieszkania zawiera w sobie także nakaz zapewnienia bezpieczeństwa zasad posiadania mieszkania – a więc warunków najmu czy też wykonywania prawa własności nieruchomości. Obejmuje to także konieczność ustanowienia przez państwo prawnych gwarancji zabraniających siłowych eksmisji, naruszenia praw właściciela lub najemcy oraz bezprawnych gróźb i prześladowań na tym tle.

Systematycznie prowadzona akcja wywłaszczania izraelskich Arabów oraz wyburzenie ich domów rażąco naruszają powyższe standardy.

Państwa będące stronami Paktów mają obowiązek zapewnienia alternatywnego zakwaterowania w przypadku realizowania jakichkolwiek nakazów eksmisji, zwłaszcza jeśli w grę wchodzi usuwanie z mieszkań dużych grup ludności. Alternatywne rozwiązania winny być konsultowane z zainteresowaną społecznością, tak aby możliwie unikać lub minimalizować konieczność użycia siły podczas eksmisji. Izrael w sposób uporczywy narusza więc zasadę kwaterowania zastępczego eksmitowanych Beduinów.

Takie siłowo realizowane eksmisje naruszają również prawo do poszanowania prywatności i mieszkania. Prawa te wynikają z brzmienia art. 17(1) i (2) Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych:

³⁰ CERD, General Comment 4, par. 11 i 6; General Comment 3, par. 1.

Artykuł 17.

Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Ochrona prywatności i mieszkania wymaga ustanowienia prawnych zabezpieczeń prawa posiadacza do jego ziemi lub mieszkania. Niezależnie od charakteru tytułu prawnego, państwa zobowiązane są zapewnić adekwatny poziom pewności co do prawa przebywania w danym miejscu (domu, ziemi), a przez to chronić przed arbitralnymi eksmisjami. Tymczasem w przypadku Beduinów władze izraelskie podważają jakiegokolwiek ich roszczenia do terenów na Negewie, wskazując na brak formalnego uznania własności. Z tego powodu trudno mówić o jakiegokolwiek pewności czy ochronie Beduinów.

Do uznawania praw Beduinów do ich tradycyjnych ziem na Negewie kilkakrotnie wzywały zarówno Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, jak i Komisja Praw Człowieka ONZ.

W 1993 r. Komisja Praw Człowieka uchwaliła specjalną rezolucję odnoszącą się do przymusowych eksmisji, gdzie podkreślono, iż praktyka taka stanowi rażące naruszenie praw człowieka, szczególnie prawo do odpowiedniego mieszkania. Komisja wezwała następnie rządy państw, by regulowały prawnie prawa do ziemi i mieszkań, chroniąc jednostki przed arbitralnym pozbawieniem ich miejsca do życia. Ponadto państwa winny podejmować wszystkie niezbędne środki dla zapewnienia pełnej ochrony przed takimi przymusowymi eksmisjami, promując udział zagrożonych jednostek lub grup w konsultacjach i negocjacjach dla rozwiązania problemów bez użycia siły³¹.

Komisja podkreśliła również w tym samym dokumencie, iż opisane praktyki godzą nie tylko w prawo do odpowiedniego mieszkania, ale też prawo do prywatności, ochronę życia rodzinnego i domu, prawo do pokojowego korzystania ze swej własności, a w ekstremalnych przypadkach naruszają nawet prawo do życia i bezpieczeństwa osobistego zagwarantowane przez art. 6 i 9 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych.

W Izraelu zdarzały się wielokrotnie przypadki, gdy podczas eksmisji lub wyburzania uznanych za nielegalne budynków ich właściciele stawiający opór tracili życie lub byli ranni.

Komitet ONZ Przeciwko Torturom wyraził zaniepokojenie, odnosząc się do sposobu przeprowadzania eksmisji i praktyki burzenia domów arabskich przez Izrael. Komitet stwierdził, że w niektórych przypadkach działania takie można uznać za okrutne, nieludzkie lub poniżające traktowanie lub karanie, z naruszeniem art. 16 Konwencji Przeciwko Torturom. Komitet wezwał rząd Izraela do zaprzestania takich praktyk w przeszłości³².

³¹ CHR Resolution 1993/77, Forced Evictions, par. 1 i 3.

³² Conclusions and Recommendations of the Committee against Torture, Israel, 23.11.2001, CAT/C/XXVII/Concl. 5, par. 6 j i 7.g.

Prawo do sprawiedliwego procesu i efektywnego środka prawnego w art. 26 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych stanowi:

Artykuł 26.

Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej.

Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

Art. 17 Międzynarodowych Paktów Praw Obywatelskich i Politycznych ustanawia natomiast prawnomiędzynarodową ochronę przed arbitralnym lub bezprawnym ingerowaniem w prawo do prywatności, życia rodzinnego i domu.

Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych potwierdził, iż prawo do odpowiedniego mieszkania musi wiązać się z zapewnieniem określonych standardów ochrony prawnej, obejmujących co najmniej:

- a) zapewnienie środka odwoławczego przeciwko planowanym eksmisjom lub wyburzeniom (środek winien być dostępny, zanim dojdzie do eksmisji lub wyburzenia), stąd też wynika obowiązek wydawania decyzji o eksmisji i wyburzeniu z wyprzedzeniem, a decyzje takie muszą być zaskarżalne, z umożliwieniem kontroli sądowej nakazów administracyjnych,
- b) zapewnienie odpowiednich procedur prawnych dla uzyskania odszkodowania, w razie gdy nakaz eksmisji lub wyburzenia został niezgodnie z prawem zrealizowany.

Art. 2(3) Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wymaga od państw, by każda osoba, której prawa są zagrożone lub zostały już naruszone, miała możliwość wykorzystania skutecznego środka prawnego dla ochrony. Środek taki ma umożliwić rozpatrzenie skargi przez kompetentny do tego organ w rozsądnym terminie.

Konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy o prawach ludności tubylczej

W tym miejscu warto wspomnieć o kształtującym się nowym kierunku ochrony, powstałym zwłaszcza na forum ONZ, który koncentruje się na prawach mniejszości oraz ludności tubylczej (rdzennej, autochronicznej). Można wymienić wiele dokumentów (deklaracji, konwencji czy rezolucji) przyjętych przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, które w mniejszym lub większym stopniu dotyczą ludności etnicznej. Warto wskazać choćby na Deklarację w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej, przyjętą 20 listopada 1962 r., oraz dotyczącą tego samego problemu Konwencję z 1965 r. Co prawda motywem uchwalenia tych dokumentów była przede wszystkim polityka apartheidu w RPA, to jednak ustanowione w nich prawa mają znaczenie ogólne, wyznaczając standardy odnoszące się do zakazu dyskryminacji ze względu na rasę i pochodzenie etniczne.

W 1971 r. Rada Gospodarcza i Społeczna ONZ powołała Podkomisję ds. Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji i Ochrony Mniejszości. W jej ramach powstała Specjalna Grupa ds. Ludności Tubyliczej (spotyka się od 1982 r.). Obecnie Podkomisja działa jako forum współpracy z organizacjami pozarządowymi, w którym mniejszości etniczne i ludność tubylicza mogą dyskutować o aktualnych problemach rozsianych po całym świecie społeczności.

26 sierpnia 1994 r. wypracowano projekt Deklaracji Praw Narodów Tubyliczych³³. Celem tego aktu jest przyjęcie pewnych norm, które zobowiązywałyby członków systemu Narodów Zjednoczonych do bezwzględnego przestrzegania praw ludności etnicznej. Niestety, dyskusje nad propozycjami Specjalnej Grupy, jak na razie, nie zakończyły się przyjęciem stosownego dokumentu.

18 grudnia 1992 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło z kolei Deklarację praw wszystkich osób należących do mniejszości religijnych, narodowych, etnicznych i językowych.

Ochroną praw mniejszości etnicznych i społeczności tubyliczych, obok Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zajmowało się także wiele organizacji wyspecjalizowanych, działających w ramach ONZ, m.in.: FAO, UNESCO czy MOP.

Międzynarodowa Organizacja Pracy (MOP) podczas IV Konferencji w Montevideo w 1949 r. doprowadziła do przyjęcia rezolucji dotyczącej określenia warunków życia i pracy społeczności autochtonicznych.

Fundamentalne znaczenie dla ochrony praw ludności tubyliczych miały dwie konwencje o ich prawach, przyjęte na forum MOP: nr 108 oraz 169 (odpowiednio z: 1957 i 1989 r.). Szczególnie silną wymowę ma konwencja z 1989 r., która ustanawia mocne standardy ochronne dla ludności autochtonicznej, z jednej strony zakazując jakiegokolwiek dyskryminacji tych społeczności, a z drugiej nakładając na państwa daleko idące zobowiązania co do pozytywnych działań na rzecz tych grup. Konwencja MOP nr 169 zakłada obok eliminacji dyskryminacji poszanowanie odrębności kultury i instytucji danych społeczności, formy samorządu i inne tradycyjne sposoby zarządu, a także wsparcie ekonomiczne i społeczne³⁴.

Ein Hod – nadzieja na uznanie

Palestyńscy Beduini nadal żyją w prawnej próżni, zaś bezwzględne administrowanie ziemią na Negewie może wkrótce doprowadzić do zaniku tradycyjnej beduińskiej kultury, a społeczność zostanie w końcu zmuszona do przeniesienia się do miast i zasymilowana. Iskierką optymizmu dla tych Beduinów, którzy postanowili walczyć o uznanie ich osad, jest los palestyńskiej siedziby Ein Hod w pobliżu Haify. Ein Hod szczyci się ponadtyścioletnią historią, ale w 1948 r. większość jej

³³ Tekst Deklaracji dostępny jest na stronie Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka, www.ohchr.org.

³⁴ Zob. też: Office of the High Commissioner for Human Rights, United Nations Office at Geneva, *Indigenous Peoples and the United Nations System*, Geneva 2001; J. B. Henriksen, *Implementation of the Right of Self-Determination of Indigenous Peoples*, International Work Group for Indigenous Affairs, Copenhagen 2001.

arabskich mieszkańców została wysiedlona. 150 pozostałych tam Palestyńczyków założyło nowe Ein Hod, nieopodal starego miasta. Stare osady zajęli żydowscy osadnicy. Arabowie z nowego Ein Hod mają obywatelstwo Izraela, mimo to tereny ich nowych domów władze państwowe uznały w 1953 r. za obszar rolniczy, potem za las państwowy, a następnie strefę militarną. Dopiero po ponad półwiecznej batalii udało się doprowadzić do nadania prawnego bytu osadzie, a Ein Hod uzyskało dostęp do wody i elektryczności. Dziś nazwa Ein Hod jest synonimem walki o uznanie osad arabskiej mniejszości w Izraelu.

Beduini mają po swojej stronie prawo międzynarodowe i tysiące lat tradycji, paradoksalnie jednak, w świetle prawa izraelskiego, ich wioski pozostają wyłącznie fatamorganą, której próżno szukać na jakiegokolwiek mapie.